

Sygn. akt I Ca 452/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Iwona Podwójniak

SSO Joanna Składowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa S. K.

przeciwko A. A. z siedzibą w (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 27 października 2015 roku, sygnatura akt I C 364/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

- a) zasądzoną w punkcie 1. kwotę 4 718,65 złotych obniża do kwoty 3 836,30 (trzy tysiące osiemset trzydzieści sześć 30/100) złotych;
- b) zasądzoną w punkcie 3. kwotę 542,44 złotych podwyższa do kwoty 1 510,66 (jeden tysiąc pięćset dziesięć 66/100) złotych;
- c) określoną w punkcie 4 a) kwotę 1 085,92 złotych obniża do kwoty 880,58 (osiemset osiemdziesiąt 58/100) złotych;
- d) określoną w punkcie 4 b) kwotę 888,48 złotych podwyższa do kwoty 1 093,82 (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt trzy 82/100) złotych,

przy czym płatność odsetek od kwoty zasądzonej w punkcie 1. pozostawia bez zmian;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. zasądza od powoda S. K. na rzecz pozwanego A. A. z siedzibą w (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwotę 78,75 (siedemdziesiąt osiem 75/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 452/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego A. A. z siedzibą w (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda S. K. kwotę 4 718,65 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części – powód domagał się kwoty 8 599 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2012 roku (pkt 2), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 542,44 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu (pkt 3) oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego kwotę 1 085,92 zł, a od powoda kwotę 888,48 zł (pkt 4).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 13 czerwca 2011 roku w wyniku zderzenia samochodu powoda z innym, którego kierowca uznał swoją odpowiedzialność, w pojeździe powoda M. (...) uszkodzeniu uległy przednie i tylne prawe drzwi oraz prawy tylny błotnik na wysokości od około 38 cm do około 49 cm. Pozostałe uszkodzenia drzwi, prawego progu oraz prawego tylnego błotnika, uszkodzenia tarczy tylnego prawego koła nie pochodzą z przedmiotowego zdarzenia.

Wysokość szkody w samochodzie powoda na dzień zdarzenia (13 czerwca 2011 roku) wynosiła 4 718,65 zł, na dzień 21 grudnia 2012 roku – 4 934,96 zł oraz na dzień 2 kwietnia 2015 roku – 5 142,96 zł.

Nie ma możliwości zastosować do naprawy pojazdu powoda części zamiennych oznakowanych symbolem Q, ponieważ nie są dostępne na rynku.

W 2011 roku powód we własnym zakładzie naprawczym naprawił uszkodzenia powstałe w wyniku zdarzenia.

Mając na uwadze powyższe, sąd pierwszej instancji wskazał, że powództwo podlega częściowemu uwzględnieniu. Wskazał materialnoprawne podstawy odpowiedzialności pozwanego za szkodę, powołując stosowne przepisy prawa.

W zakresie wysokości odszkodowania Sąd Rejonowy podał, że powinno ono obejmować celowe i ekonomiczne koszty naprawy przy uwzględnieniu cen niezbędnych części i robocizny. Z uwagi na to, że zdarzenie miało miejsce w dniu 13 czerwca 2011 roku i w tym samym roku samochód został naprawiony uzasadniona jest wysokość odszkodowania w kwocie 4 718,65 zł. Uwzględnia ona naprawę pojazdu przy użyciu oryginalnych części zamiennych, przy czym z uwagi na istniejące inne uszkodzenia zostało ono pomniejszone o połowę.

Odsetki należą się od dnia 21 grudnia 2012 roku, co jest uzasadnione na podstawie art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 i § 2 kc w zw. z art. 476 kc oraz art. 14 ust. 1-3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, gdyż powód zgłosił szkodę pozwanemu jeszcze w czerwcu 2011 roku.

Na koniec sąd wskazał, że o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 kpc, rozdzielając je w proporcji, w jakie strony przegrały proces – powód przegrał proces w 45%, a pozwany w 55%.

Apelację złożył pozwany.

Zaskarżył wyrok w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 882,35 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, tj. co do części pktu 1 oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, tj. co do całego pktu 3 i 4.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy:

a) art. 321 § 1 kpc poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kwoty podatku VAT, podczas gdy powód nie żądał zasądzenia podatku VAT,

b) art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, tj. dowodu z dokumentu w postaci druku zgłoszenia szkody, co skutkowało pominięciem okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia, iż powód był

podatnikiem podatku od towarów i usług oraz że przy zakupie pojazdu odliczył podatek VA, a więc, że miał możliwość odliczenia 100% wartości podatku VAT z tytułu kosztów naprawy, co oznacza, że należne odszkodowanie winno być wyrażone w kwocie netto,

c) art. 229 kpc poprzez pominięcie, że powód dochodził odszkodowania w kwocie netto, bowiem miał możliwość odliczenia 100% podatku VAT, co oznacza, że kwota odszkodowania winna być ustalana w kwocie netto,

d) art. 230 kpc poprzez nie uznanie za przyznanego faktu, iż powód miał możliwość odliczenia 100% podatku VAT, co wynika z okoliczności, iż w pozwie wnosił o zasądzenie kwoty netto.

Skarżący zarzucił również naruszenie prawa materialnego:

a) art. 361 § 1 i 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym uwzględnieniu przez sąd pierwszej instancji również kwoty podatku VAT (882,35 zł) podczas ustalania wysokości odszkodowania, co wynikało z pominięcia okoliczności, iż powód był podatnikiem podatku od towarów i usług, co wynika z druku zgłoszenia szkody, a nadto z faktu dochodzenia odszkodowania w kwocie netto, więc, że miał możliwość odliczenia 100% wartości podatku VAT, co oznacza, że należne odszkodowanie winno być wyrażone w kwocie netto,

b) art. 824¹ § 1 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powoda kwoty wyższej od zaistniałej w jego majątku szkody, w zakresie w jakim sąd zasądził kwotę tytułem podatku VAT,

c) art. 481 kc – z ostrożności procesowej – poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych od dnia 21 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, podczas gdy odsetki mogą być należne dopiero od dnia wyrokowania, biorąc pod uwagę, iż pozwany nie przyjął w sprawie odpowiedzialności co do zasady, a odpowiedzialność tę i jej zakres ustalono dopiero na chwilę zamknięcia rozprawy w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie oraz zasądzenie kosztów postępowania przed sądem pierwszej oraz przed sądem drugiej instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w zakresie odsetek od kwoty 882,35 zł od dnia 21 grudnia 2012 roku oraz o nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, ewentualnie – wzajemne zniesienie kosztów procesu.

Dodatkowo powód wskazał, że podniesiony przez pozwanego zarzut naruszenia przepisu art. 321 § 1 kpc jest w pełni uzasadniony i w tym zakresie nie kwestionuje stanowiska strony pozwanej. Sąd pierwszej instancji zasądził bowiem na rzecz powoda kwotę podatku VAT, podczas gdy powód nie żądał zasądzenia podatku VAT.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona w części odnoszącej się do zasądzenia kwoty podatku VAT, natomiast nie jest uzasadniona w części odnoszącej się do zasądzenia odsetek ustawowych od dnia 21 grudnia 2012 roku.

Wszystkie zarzuty zaskarżenia w części, w której dotyczą zasądzenia podatku VAT są uzasadnione, co także przyznaje powód w odpowiedzi na apelację. Już z samego pozwu wynikało jednoznacznie, że powód dochodził odszkodowania w kwocie netto, a nie w kwocie brutto. Słusznie zatem podnosi apelacja, że w takim przypadku zasądzając kwotę brutto, tj. z podatkiem VAT, w świetle przepisu art. 321 § 1 kpc, sąd pierwszej instancji orzekł ponad żądanie. Trafnie również podniesiono w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 kpc – zasądzając kwotę podatku VAT sąd pominął, że w druku zgłoszenia szkody powód wskazał, że był podatnikiem podatku VAT. W konsekwencji doszło do naruszenia – w tym zakresie – powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego – art. 361 § 1 i § 2 kc oraz art. 824¹ § 1 kc. W zakresie, w którym została zasądzona kwota 882,35 zł powód nie poniósł szkody. W orzecznictwie wypracowany został pogląd, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku VAT na skutek zniszczenia rzeczy ustalone

według ceny rzeczy nie obejmuje podatku VAT mieszczącego się w tej cenie, w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy.

Inaczej ocenić należy apelację co się tyczy zarzutu naruszenia przepisu art. 481 kc. Ten nie jest uzasadniony. Skarżący uzasadniał zarzut tym, że ustalenie, że pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady i co do wysokości nastąpiło dopiero w wyroku.

Takie stanowisko nie ma podstaw. Wyrok w niniejszej sprawie nie ma w żadnym razie charakteru konstytutywnego. Sąd wydając wyrok nie stworzył odpowiedzialności pozwanego, ustalił jedynie, że taka była uzasadniona i przesądził zasadność roszczenia.

Zgodnie z przepisem art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (§ 2). Z przepisu tego wynika więc, że ubezpieczyciel zobowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności oraz do zbadania okoliczności dotyczących wysokości szkody. Tego obowiązku, należącego do istoty działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczyciel nie może przerzucić na inne podmioty, w szczególności nie może oczekiwać na wynik postępowania cywilnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania.

W takim stanie rzeczy rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek uznać należy za prawidłowe.

W konsekwencji obniżenia wysokości należnego powodowi odszkodowania o kwotę 882,35 zł, tj. z zasądzonej kwoty 4 718,65 zł do kwoty 3 836,30 zł, zmianie ulega również wynik sprawy przed sądem pierwszej instancji, mianowicie powód wygrywa dochodzone roszczenie w wysokości 44,6% (3 836,30 zł : 8 599 zł). Powyższe uzasadnia również zmianę rozliczenia z tytułu kosztów procesu oraz obciążenia z tytułu brakujących kosztów sądowych. Mianowicie, rozliczenie to ostatecznie winno przedstawiać się następująco. Powód poniósł koszty procesu w kwocie 3 647 zł. Pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 5 662,86 zł. Łącznie koszty procesu poniesione przez obie strony wynoszą 9 309,86 zł. Wobec wyniku sprawy powód winien ponieść z łącznej kwoty kosztów 55,4%, co stanowi kwotę 5 157,66 zł a pozwany – 44,6%, co stanowi kwotę 4 152,20 zł. Tymczasem pozwany poniósł koszty w kwocie 5 662,86 zł, a powód w kwocie 3 647 zł. Zatem powód winien zwrócić pozwanemu z tytułu kosztów procesu kwotę 1 510,66 (5 157,66 zł – 3 647 zł).

Brakującą kwotę 1 974,40 zł z tytułu kosztów należnych Skarbowi Państwa strony powinny pokryć w proporcji: powód – 1 093,82 zł, (1 974,40 zł × 55,4 %) a pozwany – 880,58 zł (1 974,40 zł × 44,6 %).

Z tych względów, w zakresie w jakim apelacja okazała się uzasadniona, zaskarżony wyrok należało zmienić, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 kpc. W zakresie odnoszącym się do odsetek apelacja jako nie mająca podstaw podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 kpc. Interes skarżącego w zakresie odnoszącym się do zaskarżenia rozstrzygnięcia o odsetkach zamyka się kwotą 289,90 zł (odsetki ustawowe od kwoty 882,35 zł za okres od 21 grudnia 2012 roku do 27 października 2015 roku). Skarżący wygrał apelację w zakresie kwoty 882,35 zł, natomiast przegrał w zakresie kwoty 289,90 zł. Wynik apelacji jest więc taki, że pozwany wygrał ją w 75%. Koszty postępowania apelacyjnego wynoszą: po stronie skarżącego 135 zł (opłata od apelacji oraz koszty zastępstwa prawnego), po stronie powoda – 90 zł (koszty zastępstwa prawnego). Łącznie koszty wynoszą 225 zł. Pozwany poniósł

koszty w wysokości 135 zł, a powinien ponieść w wysokości 56,25 zł ($225 \text{ zł} \times 25\%$). Zatem powód winien mu zwrócić kwotę 78,75 zł ($135 \text{ zł} - 56,25 \text{ zł}$).